

Łódź

CENA NUMERU

30 gr.

Tępn prenumeraty
w Łódzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXV rok
istnienia.

Redakcja Administ.

w ŁÓDZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszczą się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 18 stron

ROZWÓJ

Niedziela, 3-go maja

Dźwiękowy Teatr
Świetlny
CASINO

Pocz. sensów w dnie
powszed o godz. 4.30. W
soboty i niedziele PO-
RANKI od godz 12 do
3-ej po cenach najniż-
szych 75 gr. i 1 zł.

DZIS i DNI
NASTĘPNYCH

„JEJ CHŁOPCZYK“ (Pieśń
życia)

100 proc. dźwiękowiec mówiony po czesku. Potęga uczuć matki i piekło
udręczeń, przez które brnie porzucona żona i matka

W rolach głównych: **MAGDA SONIA**, ośmioletni **Jaś Feher** (jej syn)
oraz **JAROSŁAW KOCIAN** słynny skrzypek czeski

Nadprogram: **MICKY NA ARENIE** groteska rysunkowa i aktualności kraj.



Meksykański napad Zuchwały rabunek 100.000 złotych

Zamordowanie 2-ech oficerów

SARNY, 2.5. — Nocy dzisiejszej dokonał
niezwykle zuchwałego napadu rabunko-
wego w lokalnym pociągu osobowym nr.
2218.

Pociągiem tym wyjechali z Kowla o go-
dz. 7 min. 40 oficer płatniczy kapitan **Józef**
Łopatko i sierżant **Stanisław Brojek** więżą-
cy do Sarn dla 50 pp. większą sumę pienie-
dzy na wypłatę gaż miesięcznych.

Ro przybyciu pociągu do Sarn o godz
11 min. 33 w nocy przedział 2 klasy który
zajęli kpt Łopatko i sier. Brojek okazał się
pusty

W pociągu nie było ani oficera z plecakan-
tem ani walizki z pieniędzmi. Natomiast na
podłodze i na ścianie zajmowanego przez
nich przedziału znaleziono ślady krwi.

Kierownik pociągu **Franciszek Babiński**
zameldował iż przedział znalazł pustym na
stacji **Antonówka**, odległej od Sarn o 25 kil.

Na wiozących pieniądze musiano doko-
nać napadu między stacjami **Rafałówką** a **An-**
tonówką jakoteż istotnie na 105 kilometrze
od Kowla, a w odległości 38 kilometrów od
Sarn znaleziono na torze kolejowym rów-
nież ślady krwi.

Walka musiała się stoczyć o godzinie 10
i pół w nocy.]

Obaj wojskowi musieli być napadnięci
zniecka przez przeważających liezbenie
bandytów którzy jechali tym samym pocią-
giem i mieli na oku obu płatników.

Prawdopodobnie obezwładnili ich i wyrzu-
cili z przedziału poczem wyskoczyli sami i
zbiegli.

Jest to zupełnie możliwe, jeśli zważyć
że pociąg ten nie odznacza się zbytnią szyb-
kością.

Suma jaką kpt. Łopatko przewoził dla
ulku mogła wynosić około 100 tys. zł.

O godz. 1 w nocy wysłano z Sarn spec-
jalny pociąg ratowniczo-śledczy z komisją są-
dową i lekarską z komendy pułku.

Równocześnie zarządzono obławę i po-
szukiwania za zbiegłymi rabusiami i zaginio-
nymi wojskowymi.

Od Urzędu śledczego w Sarnach otrzy-
maliśmy w tej chwili telefonogram, że pojęcia
po energicznych poszukiwaniach przed chwi-
lą znalazła w pobliżu toru zwłoki kpt. Łopat-
ko Na ślady sierżanta jeszcze nie natrafiono

Istnieje już pewność, że był to napad
bandycki. Akcja pościgowa za zbrodniczą
bandą trwa nadal.

O rucieństwa bolszewickie

CHA-BIN, 2.5 — Przybyli tu z Błogo-
wieszczńska uciekinierzy, opowiadają o mro-
żącym krew w żyłach zdarzeniu którego byli
świadkami Do Błogowieszczńska przyprowa-
dziły oddziały czekistów większą partję ro-
dzin włościańskich ze wsi położonych wzdłuż
Amuru. Całą tę gromadę podzielono na 3
grupy: mężczyzn wysłano na roboty leśne
kobiety skierowano do różnych przedsiębiorstw
na roboty przymusowe, dzieci zaś oddano do
domów wychowawczych, dla podziestu ich
według wieku i odpowiedniego wyzyskania

zgodnie z uznaniem admiatracji domów dzie-
cięcych. Podczas rozłączenia ojców, matek
dzieci odbywały się budzące grozę sceny,
placz i lament rozlegały się po całym mieście
Mieszkańcy miasta byli do głębi oburzeni
tem zajściem, lecz otwarcie wystąpić przeciw-
ko zbrojnym oddziałom czekistów nie ośmie-
lili się. Podobno misja japońska przebywają-
ca w mieście, interwenjowała u władz sowiec-
kich lecz interwencja ta nie odniosła pożąda-
nego skutku.

Konkurs Polski

Samobójstwo 80-letniej

Spóźnieni przechodnie zaalarmowali dziś
o godz. 4 r. dyżurnego na wybrzeżu Wisły
przy Nowym Zjeździe policjanta że środko-
wego przesła: skoczyła do rzeki jakaś kobie-
ta Zawiadomiony o wypadku komisariat wod-
ny wysłał natychmiast na łodzi motorowej
patrol który po kilkunastominutowych poszukiwa-
niach wyłowił tonącą desperatkę.

Pogotowie które tymczasem nadjechało
na miejsce wypadku przewiozło sędziwą sa-
mobójczynię do szpitala Przemienienia Pań-
skiego.

Dochodzenie ustaliło, że w falach Wisły
szukała śmierci 80-letnia **Marja Bielikowska**,
zamieszkała przy ul. Grzybowskiej 12.

Przyczyna samobójczego zamachu nie-
ustalona.

Reklama to potęga

Czy bóle nerwowe i migrena są uleczalne?

Również dla reumatyków b. ciekawie!
Poniżej podajemy treść listu p. B. Bratkowskiego, Lwów, Rzeczna Polska jak następuje: od dłuższego czasu cierpiałem na dokuczliwe, wprost nie do zniesienia bóle głowy, które lekarze określili jako chroniczną migrenę. Zażywałem wiele środków, lecz niestety bez trwałego skutku. Wreszcie wypróbowałem tabletki Togał, o którego zbawiającym działaniu przypadkowo wyczytałem w gazetach. I rzeczywiście po zażyciu Togału uporczywe bóle głowy zniknęły i od trzech miesięcy czuję się zupełnie zdrowym. Podobne doświadczenia poczyniło wiele tysięcy cierpiących, którzy zażywali tabletki Togał przy reumatyzmie, podagrze, rwaniu w stawach, przeziębieniach, bólach nerwowych i głowy, jak również pokrewnych dolegliwościach. Gdy inne środki zawiodły, nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału częstokroć nadspodziewanie pomyślne rezultaty! Togał nietylko usmiera gątychmiast bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze. A więc zwalcza w zarodku te niedomagania i jest nieszkodliwy dla żołądka, serca i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz zadajcie we własnym interesie tylko Togał — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach.



Walka o życie

Prasa sowiecka donosi o niezwykłym wypadku który wydarzył się z ekspedycją myśliwską wysłaną przez Sowiety do stepów mongolskich w celu wytepienia wielkich stad wilków terroryzujących wioski i trakty komunikacyjne Syberji.

Ekspedycja podzielona na kilka oddziałów po sześć osób w każdym udała się samo chodami w kierunku legowisk wilczych. W rejonie miasta Bargi jeden z oddziałów spotkał się ze stadem wilków liczącym około 40 sztuk.

Na czele stada zdążającego ku samochodowi stała stara i doświadczona wilczyca olbrzymich wprost rozmiarów. Gdy myśliwi zbliżyli się do stada wilki zaczęły rozsypywać się w tyraljerkę wpoprzek drogi. Jeden z myśliwych kazał zatrzymać samochód i dał znak do strzału. Salwa myśliwych zwała z nóg wilczyce.

Dalsze wydarzenia opowiada już ciężko ranny szofer przebywający obecnie w szpitalu. Opowiada on że całe stado wilków w momencie oka zebrało się około trupa zabitej wilczycy a następnie rzuciło się na samochód.

Kierownik oddziału dał szoferowi rozkaz, aby ruszył naprzód. Większość myśliwych nie zdążyła nawet naładować broni gdy wilki rzuciły się na samochód i w kilka sekund z karoserji pozostały szczątki. Wilki rzuciły się na ludzi i zaczęły ich ścigać z samo-

chodów.

Myśliwi rozpaczliwie bronili się kolbami. W kilka minut po rozpaczliwej walce z rozjuszonemi bestjami pięciu myśliwych zostało rozszarpanych na kawałki.

Szofer któremu w decydującej chwili od mówił posłuszeństwa motor i starter, nie mógł ruszyć z miejsca. Kilka wilków wów czas rzuciło się ku przedniemu siedzeniu i zaczęło ściągać szofera na ziemię. Szofer wyla, czyli tłumik i zaczął dodawać gazu.

Zmęczone walką i gonitwą wilki zaczęły pozostawać w tyle. Wyczerpany moralnie i fizycznie szofer zdołał jedynie odjechać kilkanaście kilometrów od miejsca wypadku po czym siły odmówiły mu posłuszeństwa i zgasłszy motor stanął na szosie.

Znaleźli go myśliwi innego oddziału myśliwskiego, który po odesłaniu szofera do szpitala udał się na miejsce strasznego wypadku.

Na szosie znaleziono jedynie obgryzione kości swych kolegów. Po tym wypadku władze sowieckie wydały myśliwym polującym na wilki granaty ręczne oraz lekkie karabiny maszynowe.

Indyjski wampir

„Daily Express” donosi o niezwykłym zbrodniarzu, który od 2-ech lat daje się dotkliwie we znaki mieszkańcom Delhi. W ciągu ostatnich dwóch lat dokonał on 16 morderstw rabunkowych. Wszystkimi jego ofiarami są mężczyźni. Wszystkich morderstw dokonywał on w jeden i ten sam sposób.

Wyprowadzał ofiary swe za miasto, i tu proponował kilka rupji ze wygrzebanie jakiegoś ziela leczniczego.

W chwili, gdy mężczyzna ów nachylał się ku ziemi, morderca zadawał mu z tyłu kilka ciosów nożem.

Wszystkim ofiarom odcinał on ponadto uszy, policja dla wytropienia mordercy przebrała wiele detektywów na domokrażców jednak dotychczas mordercy nie schwymano.

Rok bankructw

W 1930 r. ukończono 362 postępowań upadłościowych, z czego 100 dotyczyło firm przemysłowych, a 259 firm handlowych. Wyniki (w 205 wypadkach) objęły aktywów 20,5 milj. zł., koszta procesów wyniosły zaś ni mniej ni więcej tylko 1,26 milj. zł. Passywów w tych 205 wypadkach było 31,7 milj. zł. w tem pretensji uprzywilejowanych — 5,7 milj. zł. nieuprzywilejowanych 25,9 zł. Tak więc passywa tych przedsiębiorstw przewyższały aktywa o sumę 11.1 milj. zł.

Zniesienie podatku pobytowego w Paryżu

Jak wiadomo, w Paryżu otwarta będzie wkrótce wielka, międzynarodowa wystawa kolonialna.

Otóż, omawiając szanse powodzenia tego wielkiego przedsięwzięcia, paryska opinia publiczna zdołała nareszcie osiągnąć to, o co walczyła przez czas długi bezskutecznie. Mianowicie, paryska rada miejska uchwaliła znieść podatek miejski, t. zw. pobytowy, pobierany od gości hotelowych, a dochodzący w pewnych razach do 50 proc. ceny dziennej numeru hotelowego.

Podatek ten przynosił miastu około 14 milionów franków rocznie, kępował natomiast bardzo ruch turystyczny, gdyż turyści starali się jaknajbardziej skrócić czas swego pobytu w stolicy Francji.

Wkońcu więc zdrowy rozum zwyciężył i paryska rada miejska zdecydowała się wyrzec tego podatku, który właściwie szkodził, zamiast pomagać miastu.

Przykład wart naśladowania.

O zapomnianej zbrodni ludu

W Paryżu wywołało wielką sensację o publikowanie listu z dnia 20 stycznia 1793 roku wystosowanego do Leona Dubois, redaktora ówczesnego pisma rewolucyjnego p.t. „Termometr”

Autorem tego listu jest kat nazwiskiem Samson, który dokonał egzekucji na królu Ludwiku XVI-ym scinając mu głowę na gilotynie.

W historycznym dokumencie kat tytułuje dziennikarza „obywatelem” zwrot ten stał się powszechnie w okresie rewolucji francuskiej. Lecz posłuchajmy co pisze oprawca o straceniu króla;

— „Obywatelu! Podróż, którą musiałem przedsięwziąć była powodzem, że nie odpowiadając zaraz na propozycję, którą mi pan uczynił w sprawie Ludwika Capeta (tak nazywali rewolucjoniści mieszczańskim imieniem Ludwika XVI). Oto stosownie do mojej obietnicy dokładna, prawdziwa relacja tego, co się stało:

Gdy król schodził z wozu na miejsce egzekucji powiedziano mu, że musi zdjąć surdut. Robił trudności mówiąc, że mogą go tak ściskać, jak jest. Gdy mu przedstawiono że to będzie niemożliwe, sam pomagał do jego zdęcia. Robił również trudności gdy chodziło o związanie mu rąk. Lecz skoro towarzysząca mu osoba oświadczyła, że to będzie ostatnie jego wstępstwo zgodził się na to. Następnie dopytywał się czy bębny będą bić. Odpowiedziano mu że niewiadomo i to była prawda. Potem wyszedł na szafot i chciał skierować się ku przodowi, jakgdyby zamierzał coś powiedzieć, ale przedstawiono mu że to również jest niemożliwe więc pozwolił się prowadzić na miejsce, gdzie go związano i wów czas zawołał bardzo głośno: „Narodzie umieram niewinny”

Następnie obracając się ku nam rzekł: „Panowie, nie zawiniłem tego wszystkiego o co mnie oskarżają. Pragnę aby moja krew była cmentarzem zespalającym szczęście Francuzów” Oto Obywatelu jego ostatnie prawdziwe słowa.

Niezależnie od tego małego sporu, co do zdęcia surduta i związania rąk poddał się on spokojnie wszystkim zabiegom. Nawet zaproponował nam, że sam sobie obetnie włosy. I ażeby oddać hołd prawdzie, trzeba stwierdzić, że zniósł to wszystko z zimną krwią i spokojem, który nas wszystkich zadziwił. Jestem przekonany że czerpał on ten spokój z zasad religji, którą nikt bardziej nie był przepojony niż on.

Mozesz pan być pewny Obywatelu, że to jest prawdziwy opis tego wielkiego dnia.

Mam zaszczyt być Obywatelu, pańskim współobywatelem,

(—) Samson.

Paryż 20 lutego 1793, rok II Republiki Francuskiej”. —

Nowe odsunięcie się ziemi

W gminie Bekesmagyer koło Budapesztu nastąpiło na gorze Józefa odsunięcie się ziemi. Ziemia posuwała się na obszarze 35 morgów katastralnych, miejscami na odległość 36 metrów. Wiele domów uległo zawaleniu, innym zaś położonym na drodze posuwania się ziemi grozi katastrofa. W wielu miejscach ukazała się woda i zalała okolice. Obszar zagrożony zamknięto dla wszelkiego ruchu, mieszkańców zaś dełożowano.

Dyrektor więzienia (do wypuszczonego na wolność):

— Mam nadzieję, że się już nie spotkamy!

— Pan dyrektor został, widzę, przeniesiony gdzie indziej?

Reminescencje na 3 maja

AS

Wspomnienia z 1-go maja

Pochód socjalistyczny w Łodzi, miał przebieg niezmiernie uroczysty, a podniosły i zostawił niezatarte wspomnienia, nietylko w duszach tych, którym spisano protokoły w komisariatach P. P., ale i tych, co dziwnym trafem, spokojnie wylądowali na obiad w rodzinnych pieleszach.

Naprzód więc, ukazały się liczne kwestarki i kwestarze, którzy sprzedawali burżuazji i innym przedstawicielom ustroju kapitalistycznego, niewinne czerwone kwiatuszki z napisem T.U.R., za co ci placili im gotówką.

Tajemniczy ów napis dla wtajemniczonych towarzyszy oznaczał: Tego Unikaj Robotnik!

Za kwestarzami szedł deszcz, za nimi orkiestra, którą dyrygował parasolem wysoki, sympatyczny pan, skutkiem czego był mokry od głowy, wbrew przyrodzonym od dziecka zwyczajom.

Dalej szedł las chorągwi, o bardzo aktualnych i oryginalnych hasłach.

— „Niech żyje 8-miogodzinny tydzień roboczy!”

— „Proletariusze i proletariuszki łączcie i dostarczajcie nowego proletariatu!”

— „Precz z faszyzmem!”

— „Precz z wojną!”

Ogromnie rzecz aktualna, zwracamy na to uwagę. Dowodzi w każdym razie o szybkiej orientacji. przewodników naszego socjalizmu.

— „Rwij więzy!”

O jakie tu więzy chodzi — nie wiemy — sądząc z zgorzkniałych min chorążych, chodziło tu o więzy małżeńskie.

— „Żądamy rwania zębów bez bólu!”

W szeregach „Bundu” skoligaconych po mieczu i po pochwie z naszymi socjalistami, imponował postępowością wspaniały transparent z napisem:

— „Niech żyją kąpiele ludowe!”

Naokół szli najwaleczniejsi z walecznych Machabeuszów, Makabi, a nawet sam Hakoah.

Bardzo wzruszająco wyglądała naprawdę najliczniejsza część tego pochodu, gdzie śpiewano w żargonie bardzo miłe krakowiaki i obertasy kontramagnackie i socjalistyczne, przeplatane od czasu poważnym refrainem naszego narodowego „Majufesa”.

Wszystko zapowiadałoby się jaknajlepiej, gdyby nie jakiś endecki „Burek”, który przy ul. Głównej ugryzł jednego chorążego w miejsce, które, niestety poezja polska pomija dyskretnym milczeniem, co wywołało szalony popłoch i Krew na Asfalcie, odróżniająca się jednak kolorem, od obowiązującego powszechnie w tym dniu koloru.

Pochód zamyka oddział gwardji „Niebieskich huzarów” w stosowanych bluzach z grubymi kijaszkami, a odpowiednia do tego melodyjka z operetki „Die blauen Husaren”, dopełniała tej miłej uroczystości. (as)

Katechizm małego Polaka

(Copyright by „Iskra” B. Miedziński Warsaw).

- Kto ty jesteś?
- Polak mały.
- Co cię czeka?
- Tylko wały,
- Egzekucje, komornicy,
Podatkowych moc pretensji,
Mandat karny na ulicy
I obcięcie grube pensji...
- Sekwestrator weszły wszędzie
Jedno Bebe wrzeszczy w domu

- Drugie gorzej, bo w urzędzie
Szpieguje mnie pokryjomu
- Czy tam w duszy nie mam sady
Lub marszałka górnych lotów
I czy niemam tam mej władzy,
Gdzie On naród ma idjotów...
- Lecz gdzie bywam, — lub gdzie jadę
Rzeką, morzem czy też lądem
Bezpartyjną głoszę radę
Współpracujmy razem z rządem. A.S.

Niezwykli mistrzowie

Tak długo jak będzie istniała ludzkość, będzie chyba trwał pęd tej ludzkości do osiągnięcia rekordów. Najdłużej! Najwyżej! Najprędzej! Najwięcej. — oto hasła, które tym zazwyczaj niemądrym rekordom przyświecają.

Jeżeli spierzadźmy spis rekordów w ciągu paru ostatnich miesięcy, już otrzymamy nielada kurjoza. A więc przede wszystkim, rekordy w dziedzinie jedzenia.

Sam Hart z Florydy, mistrz w jedzeniu bananów, zjadł w ciągu 4 godzin 168 bananów, polykając je bez gryzienia.

Gemsock z Cleveland, mistrz w picciu kawy, wypił w ciągu 12 godzin 85 dużych filiżanek kawy.

Louis Karański z Chicago pochłonił 40 szarowych jaj w 79 godzin.

Murzyn W. Harbom po zaciętej walce osiągnął zwycięstwo w turnieju jedzenia orzechów między miastami New York i Filadelfia.

A pewien anonimowy Amerykanin osiągnął rekord w zawodach zazywania oleju rybnego.

Na drugim miejscu stoja rekordy w dziedzinie kulturalnej.

Belgijczyk August Meunier, mistrz drobnych liter, zmieścił na jednej pocztówce 17.131 słów.

Miss Edna Aselin z Los Angeles zdobyła rekord zamiętania, zamiótłszy najczystej 8-metrową podłogę w 38 sekund.

Panowie Halms i Small z Holandji osiągnęli rekord w szybkości budowania domów; w ciągu 8-miu godzin złożyli oni z gotowych części duży dom na przedmieściu Harlem...

Sędzia Hitchins w Arkansas zdobył rekord rozwodów rozwiodłszy jednego dnia 23 pary.

Nie należy też zapominać o rekordach w dziedzinie sztuki.

Mr. Steele z Nowej Zelandji grał na fortepianie 112 godzin 23 minuty jednym ciągiem

Barrington z Ontario grał 168 godzin bez przerwy na skrzypcach, a wiedeńczyk Gagawzak tańczył bez wytchnienia 84 i pół godziny.

Pozostają jeszcze rekordy ekscentryczne Eliza Laureton z Delmaru osiągnęła zwycięstwo w konkursie najpiękniejszego pocałunku

Kasjer Greenfield z Londynu jest mistrzem świata w liczeniu pieniędzy. Potrafi on zliczyć i sporządkować 100 monet w 9 minut.

Bertram Teutlo; oczywiście Amerykanin, potrafi najlepiej żuć gumę, kładąc 45 kawałków gumy jednocześnie do ust.

Jedyną pociechą dla nas jest fakt, że rekordami zajmują się przeważnie Amerykanie.

**Nieście pomoc
najbiedniejszym**

Na marginesie.

OBRAZY I OBRAZKI

„Radosna twórczość psiakrew“

Znany humorysta Władysław Walter, artysta teatru stołecznego „Morskie Oko“, bawiąc ostatnio na występach w Lublinie przedstawił publiczności jako jeden ze swoich „kawałów“ następującą scenkę:

Walter siedzi nad dużą kupą kamieni; bierze powoli, z flegmą jeden kamień po drugim, stuka w niego małym młoteczkiem i kładzie go zpowrotem na to samo miejsce.

Zaintrygowany jego pracą przechodzeń zapytuje:

— Co pan tu robi?
— Nie widzi pan? Biorę kamień, stuknę młotkiem puk, puk, puk i kładę go na to samo miejsce.

— I dawno tak pan już pracuje?
— Od czterech lat.

— Nic innego pan nie robi?
— A nic. Biorę kamień, stuknę młotkiem puk, puk, puk i kładę go znów w tę samą dziurkę.

— I poco to? Naco?
— Żeby majster mógł mnie pilnować.

Jakbym tego nie robił — majster by mnie nie pilnował, a więc niczy nie robił. A jakby majster nie robił, to przedsiębiorca nie mógłby zawierać umowy. Jakby on nie zawierał umowy to referent w ministerstwie nie miałby co referować. Jakby referent nie miał co referować — to minister nie miałby co podpisywać. A jakby minister nie miał co podpisywać — to rząd nie miałby co do roboty.

Więc widzi pan, że ja tu muszę brać te kamyki do ręki, postukać młoteczkiem puk, puk, puk i kładę zpowrotem.

— Zrozumiałem, że pana praca jest wielka i odpowiedzialna!

— He! he! Jeszcze jak! Żeby nie ja, to rządaby nie było. A wiesz pan, co by to było gdyby rządu nie było?

— ???
— Stoliki w „Europie“ byłyby niezajęte!

— ? ? ?
— A jakby stoliki w „Europie“ były nie zajęte, to wiesz pan co by się stało?

— Nie wiem.

— „Europe“ by zamknęli! I co by to było na święcie, gdyby nie było „Europy“!

— Niech mnie pan weźmie do pomocy!

— O nie! Na to trzeba rozumu, inteligencji, entuzjazmu! Radosna twórczość, psiakrew!

I Walter — wśród entuzjastycznych i długo niemilkających oklasków publiczności — wziął kamyk do ręki, stuknął młotkiem puk, puk, puk i położył go zpowrotem.

„Radosna twórczość, psiakrew!“

Pięć godzin w powietrzu

Pilot Grönhoff ustalił nowy rekord w locie bezsilnikowym na swym płatawku „Fafnir“ latając bez przerwy od godz. 4-ej popołudniu do 9-ej wieczór i osiągając wysokość 1,800 metrów.

DZIECKO BEZ MATKI, z dwoma ojcami

Poeciwy mieszczanin paryski noszący komiczne nazwisko Dupisseau, przez 12 lat płacił alimenty za małą Antoinette.

Nie był on co prawda całkiem pewien, czy jest ojcem dziewczynki ale jako człowiek ceniący przede wszystkim spokój, godził się na wszystko. Miesięczna suma wypłacana matce dziecka, z którą nie łączyło go już od dawna nie ciążyła mu niekiedy.

To też ucieszył się ogromnie, gdy pewnego istotnie dla niego pięknego dnia, przyszło oficjalne zawiadomienie, że nadszedł koniec jego poświęceń.

Matka Antoinette oświadczyła że Dupisseau nie jest ojcem dziewczynki i że teraz człowiek za którego ona teraz wychodzi za mąż zaadoptuje jej dziecko.

Dupisseau był szczęśliwy i zjawił się punktualnie w sądzie na rozprawę, która miała położyć kres jego dwunastoletnim kłopotom.

Oświadczył iż zgadza się na zrzeczenie tytułu do ojcostwa i życzy matce i dziecku szczęścia. Potem chciał się oddalić.

Ale sprawiedliwość oficjalna daleka jest od prostoty.

Gdy wszelkie formalności zdawały się już być załatwione pisarz sądowy nagle oświadczył, że nigdzie w papierach niema śladu tego, kto jest matką małej Antoinette.

Dziewczynka mieszkała cobywła od urodzenia u kobiety, która mówiła że jest jej matką i która dostawała alimenty ale w papierach niema na to dowodu, że to ona urodziła małą.

Gdyby Dupisseau przed dwunastu laty nie zgodził się tak ulegle natychmiast na swoje ojcostwo, matka musiałaby zatwierdzić swoje macierzyństwo przysięgą, a tak..

A tak jako oficjalnie wcale nie matka nie ma ona prawa składać żadnych oświadczeń iż Dupisseau nie jest ojcem.

Prawo chce więc by Dupisseau który nie jest ojcem, pozostał ojcem, by matka która dziecko urodziła i wychowała przestała być matką i wreszcie by człowiek, który uczciwie chce adoptować nieślubne dziecko swej narzeczonej nie mógł tego uczynić bo dziewczynka nie może mieć dwu ojców naraz.

Dwaj mężczyźni i kobieta, którzy w tak doskonałych humorach przyszli do sądu by dokonać aktu rozsądnego i sprawiedliwego, wyszli z gmachu sądowego zmartwieni i źli.

W kawiarni naprzeciw sądu czekała na nich mała Antoinette.

— Teraz masz dwóch ojców a żadnej matki Antoinette — powiedział Dupisseau. — Tak chce prawo!

Dziewczyka rozplakała się.

Humor

— Powiedz mi Pikasiński czy gdyby Kolumb żył jeszcze, czy uważałoby go w dziejszych czasach za niezwykłego człowieka?

— Bezwarunkowo panie profesorze miałby przecież 500 lat,

— Czy słyszałaś kochanie tę straszną burzę w nocy?

— Nie, Dlaczegoś mnie nie obudził?

Wiesz przecież że nie mogę w czasie burzy spać.

— Mamusiu Staś znowu wziął większy kawałek ciasta.

— Zupełnie słusznie. Staś jest starszy od ciebie o 3 lata.

— To właśnie powinien wziąć mniejszy kawałek, on o trzy lata dłużej odemnie je ciasto.

Profesor: — Niech mi pan da przykład na stykanie się ze sobą przeciwnieństw.

Student: — Gdy karawaniarz żeni się z akaszką,

— Czy gra pani w tenisa?

— Już więcej nie, jestem już zareczona.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela. 3 maja Sw. Kor. Król. Polsk.

—0:0:0—

Wiadomości bieżące

Δ Nar. Org. Kobiet

W niedzielę dnia 3 maja rb. o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Moniejskiej 11 Narodowa Organizacja Kobiet urządza Obchód Konstytucji 3-go Maja na który za prasa członkinie i sympatyczki.

Zarząca.

Wyjazd p. Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi

W dniu wczorajszym wyjechał do Krynicy na urlop zdrowotny p. Zaborowski Józef Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wyjeżdżającego Prezesa na dworc. zegnali Prokuratorzy Sędziowie i urzędnicy Sądu. Obowiązki Prezesa Sądu Okręgowego pełnić będzie wiceprezes Sądu Okręgowego p. Stefan Świdorski. (a)

—0:0:0—

Kronika policyjna

Kradzieże

Na ulicy Limanowskiego oczekującej na przybycie tramwaju podmiejskiego mieszkanka Aleksandra Józefie Sierczak, nieznanymi sprawcami skradła torebkę ręczną w której znajdowało się 170 zł. gotówką dokumenty i weksle na sumę 450 zł. Sprawców poszukuje policja

Z komórek w których mieścił się warsztat stolarski Jana Bednarka, przy ulicy Wójtowskiej 40, nocy ubiegłej nieznanymi sprawcami, po wylamaniu drzwi skradli narzędzia i różne inne przedmioty wartości 400 zł.

Powiadomiona policja wdrożyła poszukiwania za złodziejami. (a)

Przed kilku zaledwie dniami otwarta została automatyczna restauracja przy ul. Piotrkowskiej 65, która gromadzi stale cie kawę tłumy co prawdopodobnie nie wiele przyczynia się do zwiększenia obrotów.

W dniu 11 kwietnia rb. w restauracji tej znajdował się ok. 4 p.a.c. Władysław Pończa W ścisłym panującym w restauracji chor. Pończa poczuł nagle obcą jakąś dłoń w swojej kieszeni lecz nim zdążył się zorientować w sytuacji dłoń się wyknęła a wraz z nią portmonetka z pieniędzmi.

Pończa nie dając za wygraną zatrzymał złodzieja i oddał go w ręce policji. Zatrzymanym okazał się zawodowy „doliniarz” 17-letni Jurek Sztajnowski który mimo młodego wieku zatrzymany był już kilkakrotnie na kradzieży i np. w dniu 26 9. 1930 r. na kradzieży portmonetki i torebki przy zbiegu ulicy zachodniej i Śródmiejskiej, na szkodę Chany Goldkopi.

Wczoraj młodociany złodziej zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Grodzkim w Łodzi który po rozpoznaniu sprawy skazał go łącznie za obłe kradzieże na 9 miesięcy więzienia. (a)

—0:0:0—

— Wie pan, kupiłem sobie wilczurę który się wprost cudownie do mnie przywiązał. Jedzenia do pyska od nikogo nie weźmie tylko odemnie — taksamo nikogo nigdy prócz mnie nie ukusi.

Reforma rzemiosła żebrackiego

W dniu onegdajszym podawaliśmy iż 17-letnia Janina Krajewska zamieszkała przy ul. 6-go Sierpnia 96 rzuciła się pod koła tramwaju przyczem odrzucona deską ochronną doznała okaleczeń zewnętrznych ciała. Po uszkodzanej w tym wypadku udzielił lekarz pogotowia, jednocześnie zaś zebrani tłumnie przechodnie wobec ujawnienia że młodociana desperatka usiłowała pozbawić się życia z powodu skrajnej nędzy i braku środków do życia sygnęli hojnie datkami.

Nie upłynęła nawet doba od tego zdarzenia a oto w godzinach porannych dnia wczorajszego Janina Krajewska po raz drugi a od początku swej kariery po raz 19-ty usiłowała pozbawić się życia przez strucie.

Mianowicie w bramie domu przy ulicy

Zielonej 17 wyczekawszy momentu odpowiedzi wychyliła na oczach przechodniów butelkę trucizny którą w rzeczywistości była woda lekko zabarwiona i zaprawiona nikłą dozą sublimatu. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził nieznaczne zatrucie i po przeplukaniu żołądka pozostawił symulantkę na miejscu jednocześnie zaś powiadomiono policję celem pociągnięcia oszustki do odpowiedzialności.

Jak się bowiem okazało Krajewska za wodowe zjmuje się symulowaniem zamachów samobójczych i w ten sposób wyludza datki. Wypadki te zdarzają się w dłuższych, względnie krótszych okresach czasu, zależnie od tego na jaki czas wystarcza jej suma zebrana w czasie symulacji samobójstwa.

W maju spadnie zatrudnienie w fabrykach łódzkich

Jak się dowiadujemy — w związku z minieniem właściwego sezonu uruchomienie w przemyśle włókienniczym łódzkim znacznie w ciągu miesiąca maja spadnie.

Jak na teraz trudno ustalić, w jakich granicach zamknie się spadek zatrudnienia, zależnie to bowiem będzie od ilości zamówień, jakimi dysponują poszczególne zakłady. (f)

Wypadki samochodowe

28-letnia Maryla Piotrowska, zatrudniona w domu przy ul. Anny № 24, wyszła wczoraj zrana za sprawunkami,

Gdy Piotrowska przechodziła przez jezdnię nawprost posesji № 24 przy ul. Anny — dostała się pod nadjeżdżający samochód osobowy. Nieszczęśliwa straciła przytomność. Szofer, korzystając z dezorientacji przechodniów, przyspieszył jazdy i zbiegł

Wezwany do przejechanej lekarz pogotowia stwierdził u przejechanej złamanie obu nóg i okaleczenia głowy w okolicach poty-

licznej. Nieszczęśliwa w stanie bardzo ciężkim odwieziona została do szpitala św. Józefa. (f)

W dniu wczorajszym samochód osobowy najechał na wprost posesji Nr. 84 przy ul. Piotrkowskiej na 46-letnią Elenorę Domsalę, bezdomną i bezrobotną.

Lekarz pogotowia stwierdził u poszkodowanej ranę tłuczoną głowy i obrażenia pleców, oraz rany tłuczone lewego podudzia. Domsalę przewieziono w stanie osłabionym do szpitala przy zbiorni miejskiej. (f)

Głód w Łodzi

Na ulicy Obywatelskiej 41 padł z głodu i wycieńczenia 53-letni Henryk Zienka, bezrobotny i bez stałego miejsca zamieszkania. Choremu udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia, poczem przewiózł go do zbiorni miejskiej. (a)

W bramie domu przy ul. Miodowej 3 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy jodyny pozostająca od dłuższego czasu bez pracy 47-letnia Michalina Sługocka zamieszkała przy ulicy Grochowej 7. Desperatce pierwszej pomocy udzielił lekarz

pogotowia ratunkowego, przewożąc ją w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu. (a)

W mieszkaniu własnym przy ul. Ciepłej Nr. 1 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie nieznanego trucizny 28-letnia Marja Lewa. Czyn desperacki zauważyli domownicy i wezwali pogotowie ratunkowe lekarz którego udzielił jej pierwszej pomocy. Powodem samobójstwa był brak pracy i środków do życia. (a)

—0:0:0—

Woda i para

Gdybyśmy rozprawdzili wodę oceanów stawów i rzek, znajdujące się na całej kuli ziemskiej, tylko tam — gdzie jest dziś widoczna ziemia, to nastąpiłby prawdziwy popiół, gdyż ziemia i osiedla ludzkie zostałyby zalane 50 metrowej wysokości warstwą wody.

Wszystkie oceany i morza zawierają po no 100 milionów kilometrów sześciennych wody. i odobno...

W atmosferze otaczającej naszą ziemię są chmury, mgły, jest para wodna. Podobno przedstawia to wszystko około 1000 kilometrów sześciennych wody.

Dziesięć razy więcej wody znajduje się

jednak w rzekach i stawach na całej kuli ziemskiej...

Przeciętnie bywa w atmosferze na 1000 cząstek powietrza, 5 cząstek wody. Im cieplejsze jest powietrze, tem większe ilości wody może w sobie pomieścić.

Gorąca para wodna jest niewidoczna. W najgłębszych nawet chmurach wypada tylko 5 gramów wody na 1 metr sześcienny. W normalnej chmurze bywa tylko 1 gram wody.

Obliczono, że rocznie wyparowuje z powierzchni oceanów około 90 centymetrowa warstwa wody. Parowanie wody na lądach jest nieproporcjonalnie powolniejsze, gdyż wynosi zależnie od warunków, od 0,20 do 0,90 centymetra.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców

m. ŁODZI ul. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29 i 30 maja r. b. o godz. 4 po południu.
Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać), podwstępnej, wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14

DYREKTOR Antoni Idźkowski.

Sala Filharmonji

Piątek 8 maja r. b. o godz. 9-ej wiecz.

Leczenie suggestywne i ziołolecznictwo Oskara WOJNOWSKIEGO

w oświetleniu nowoczesnej medycyny wygłosi

Dr. med. Z. KOELLNER długoletni współpracownik OSKARA WOJNOWSKIEGO. Hosp. klinik. uniwersyt. w Berlinie i we Wiedniu. Były lekarz marynarki Eskadry Dalekiego Wschodu

1) Wyjaśnienie metod Oskara Wojnowskiego. 2) Chemja nieograniczona czy żywa, tkanka 3) Sugestia w lecznictwie 4) nowe drogi w med.

Bilety po zł. 1.— 1,50 i 2.— wcześniej do nabycia w Kasie Filharmonji codz. od g. 10,30 rano do g. 2 po poł. oraz od g. 4 do g. 7 wiecz.

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej ilości
można **w Spółce Szwerców**
PIOTRKOWSKA 79, AL. KOŚCIUSZKI 22
Telefon 158-38

Specjalność. detalicznie sprzedaż ziółek trwałych na wodę

Posady i prace

POTRZEBNA podreżna do szycia, ul. 28 Pułk. Strz. Kan, Nr. 26 m. 29 2032-2

Różne

LETNISKO suche w pięknej miejscowości w okolicy Łasku. Resztówka-dwór z parkiem i lasem w pobliżu u inteligentnej rodziny. Może być z utrzymaniem lub bez, Tanio. Dla rodziny chrześcijańskiej. Wiadomość A. Gryglewicz, Wrzeszczewice, p. Łask Skrz. poczt. 23 2004-1

ZAKOPANE. Przybywając na odpoczynek do Zakopanego pamiętaj, że w Willi „Wojtuś” ul. Chramcówki, znajdziesz należytą wygodę i miły odpoczynek. Pokoje słoneczne z wszelkimi wygodami i całodziennym (5 raz.) utrzymaniem w cenie złotych dziesięć. Zamówienia przyjmujemy się listownie lub na miejscu ul. Sienkiewicza Nr. 23 m. 11 tel. 143-99

POSZUKUJE się na 1 hipotekę 18,000—20,000 zł. Procent od umowy. Oferty pod F.K.S.Z.

W SPRAWACH hipotecznych, podziału i sprzedaży majątków i urzędzenia opieki i tp. informacji udziela Południowa 28 m. 15, front, lewe wejście III piętro 9—10 r. i 4—5 pp. 2026-2

CHIROMANTKA-Fizjognomistka przepowiada z kart ręki, twarzy, listów, fotografii. Pomorska 35, lewa oficyna, ostatnia klatka schodowa. 2030-1

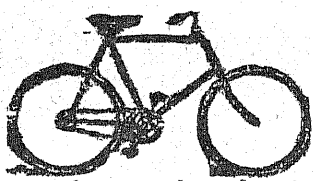
Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie NA POCZEKANIU (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia. Najwyższy gatunek skóry podeszwowej. Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie. NASZE CENY: Męskie ziółki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75 Damskie ziółki Zł. 3.— Damskie obcasy Zł. 1.— Ziół. pasowe-szyte o 50 gr. drożej. Pogotowie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79 Szwercy (w podw. na prawo) Telef. 217-16. Na telefon, żądanie wysyłamy gońca

MEŻCZYZNA młody, podobno przystojny, mający bardzo dużo wolnego czasu materialnie niezależny, pragnie poznać tą drogą młodą, elegancką, inteligentną pannę tymże samym warunkom odpowiadającą w celu wspólnego spędzania czasu. Oferty z fotografiami i możliwie nie anonimowe do Rozwoju pod „Pobój”

Kawaler lat 25, na stanowisku, blondyn, miłej powierzchowności, dobrego charakteru, nienowoczesny, poważnie myślący, z braku znajomości pragnie poznać panią z inteligentnej rodziny w celu matrymonialnym. Pierwszeństwo mają s t a l e czytelniczki „Rozwoju”. Łaskawe oferty do Admin. niniejszego pisma pod „APOTEOZA”

Rower



znanych krajowych i zagranicznych firm po najniższych cenach polecają **N. KOKOSZKO i B. BORYSEWICZ** 6-go SIERPNI 3

Firma nagrodzona została pochwałą.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki STEFAN GABAŁA NAWROT 8

HANDEL Win i Wódek i towarów kolonialnych sprzedam Oferty A. B.

UWAGA! UWAGA Państwowi urzędnicy - czki Na raty! Na szczęście sileczne spłaty!

obuwie, firanki kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma KREDYT Nawrot 15 1 p

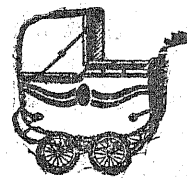
NA WYPŁATE! Elegancie damskie płaszcze i kostjomy. Męskie ubrania i płaszcze. Wielki wybór jedwabnych i wełnianych towarów. Wzorzyste etaminy. Materiały na letnie suknie. Biały towar. Firanki. Kapy. Kołdry. Damska i męska bielizna. Pończochy. Swetry. Obuwie Sakiewki. Wyżymaczki. Poleca Leon Rubaszkina Kilińskiego 44. Uwaga! Krawiec damski i męski na miejscu Stałym klientom nawet bez wkładu

Na wypłatę

urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty

PALTA męskie damskie

lakierki m. zł. 39,—
złote pantofle m. „ 37,—
Tweed od „ 5.—
georgeta „ „ 6.—
pończochy „ „ 5.—
firanki, chodniki, dywany galanterja, bielizna PIOTRKOWSKA 37 III wejście, I piętro



WOZKI dziecięce ŁOZKA metalowe MATERACE hyg. spręż. „PATENT” WYŻYMACZKI amer. UMYWALKI Na dogodnych warunkach w Fabrycz. Składzie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

SKLEP KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOŚCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie djatermją. Elektroterapia. POŁUDNIOWA Nr. 28 Tel. 201-93 od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p. Dla niezamożnych ceny lecznic

GŁUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum i eieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądaje bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki k. Krakowa

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Makabryczne samobójstwo

W Nowym Jorku rozegrał się wysoce zagadkowy dramat w rodzinie jednego z największych bogaczy amerykańskich, spokrewnionym z słynnym Woolworthem, założycielem największych koncernów t. zw. „magazynów uniwersalnych”.

Tło dramatu jest bardzo tajemnicze i wywołuje obszernie komentarze ze strony prasy nowojorskiej, tem bardziej że okoliczności towarzyszące wypadkowi są istniejąco niezwykle. Chodzi o osobę James'a Donahue, który zmarł w jednym sanatorjów nowojorskich wskutek zatrucia sublimatem.

W domu Donahue odbywało się właśnie jakieś towarzyskie zebranie, kiedy gospodarz przeprosiwszy na chwilę zebranych udał się do łazienki, skąd po pewnym czasie powrócił oświadczając swym gościom: „Wreszcie zrobiłem to..” Z początku nie zorientowano się o co chodzi, jednak wobec objawów zatrucia, które wystąpiły, miljonera przewieziono do sanatorium, gdzie lekarze zdołali uzyskać od niego wyznanie iż samobójca połknął 6 pastylek sublimatowych. — Wszystkie zabiegi lekarskie okazały się bezkuteczne i po kilkuniedniowych cierpieniach Donahue zmarł przeżywszy 46 lat.

Rodzinę zmarłego miljonera otacza od pewnego czasu jakaś niedająca się odgadnąć tajemnica. Żona zmarłego, córka Woolworth'a przed niedawnym czasem zachorowała w dość zagadkowych okolicznościach i przebywała dotychczas w zamkniętym zakładzie zdrowia James Danahue, który prowadził zamknięty tryb życia, zaczął naraz w ostatnich czasach zapraszać do siebie liczne towarzyszki, uprawiać grę w karty i uczęszczać do nocnych zakładów o najgorszej reputacji.

W swoim czasie miała sensację sprawiła wiadomość, iż z kasetki, w której przechowywane były kosztowności żony Donahue, w sposób zagadkowy znikły sznurki pereł oszacowane na miljon dolarów. Mówi naj-

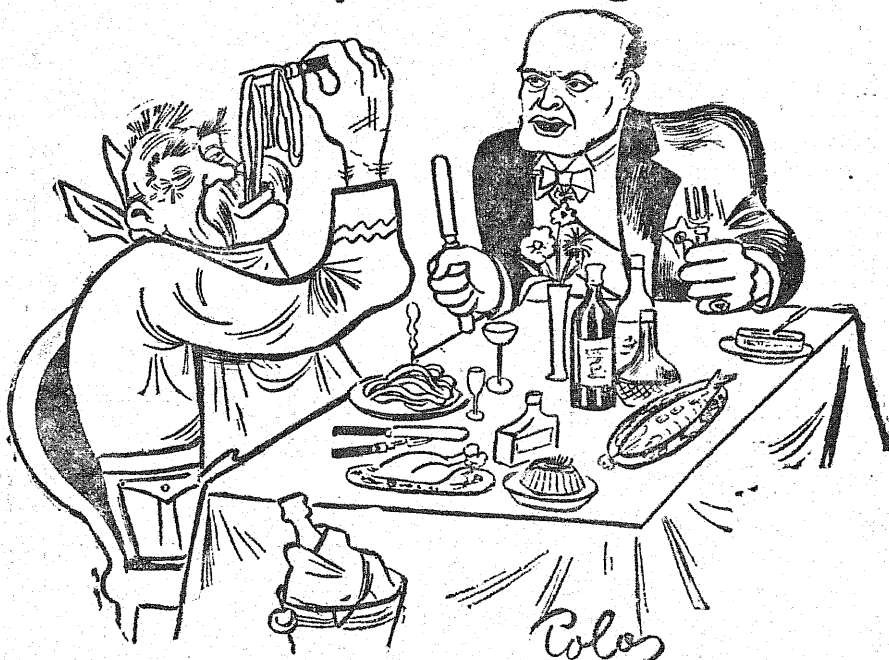
skrzętniejszych poszukiwan, pereł nie odnaleziono i dopiero niedawno również w sposób niewyjaśniony, pereł zostały odesłane przez kogoś prawemu właścicielowi.

Według orzeczenia władz i zgodnie z komentarzami prasy, wszelkie materialne powódki rozpaczliwego kroku miljonera są wykluczone, natomiast dość wielką wagę przy-

wiązuje się do tego, iż w liczbie gości Donahue miały się znajdować osobistości o wybitnie kryminalnych skłonnościach, z których jedna z najgorszej strony.

Pisma nowojorskie posuwają swe przy puszczeniu do tego, iż zarówno Donahue jak jego żona pozostawali pod władzą jakichś złoczyńców posługujących się hipnotyzującymi sposobami dla zagarnięcia majątku miljonera

Dowcip Mussoliniego



My, Panie Marszałku, jesteśmy trochę spokrewnieni.
A to jak?

Bo mnie na imię Benito, a panu kciadek zapewne Banito!

MIASTO NA LODZIE

„Izwestja” donoszą, że w odległości ośmiu kilometrów od Nowosibirska, na zamarłej rzece Obie, stało całe miasto drewnianych baraków, połączonych z brzegiem traktem kolejowym. Na lodzie żyje około trzy tysiące ludzi, zajętych przy budowie mostu, którego długość wyniesie 1 kilometr,

Zachodzi jednak obawa, czy robotnicy zdołają położyć kesony przed odpływem lodu, w przeciwnym bowiem razie niemiłosierny żywioł zmiotłby całą pracę tysięcy ludzi.

Pan Marszałek między cowbojami.



Przydałby mi się w kraju tuzin takich zuchów!



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzako do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełku 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena! zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

„Próbka bez wartości”

Poczta amerykańska jest przewidująca. Ostatnio zajęła się poważnie sprawą jaknajtańszego wysyłania popiołów zwłok spalonych w krematorium. Sprawę tę zdecydowano ogromnie prosto.

Oto popioły te można wysyłać z miasta do miasta za niewielką opłatą, jako „próbki bez wartości”.

We wszystkich krematoriach Ameryki rozwieszono odnośne ogłoszenia poczty.

Ponieważ zaś Amerykanie lubią reklamę przy każdej okazji, więc okólnik zatytułowano olbrzymimi literami:

„Z prochuś powstał i w proch się obrócisz”...

Posyłaj prochy twych bliskich pocztą!
Tanie, bo jako „próbki bez wartości”...

Venizelos jako śpiewak

W Grecji istnieje godne naśladowania dążenia do uwiecznienia na płytach gramfonowych starych greckich i tureckich pieśni powoli zanikających razem z dawnymi obyczajami i sposobem życia.

Między innymi chodziło też o utrwalenie w pamięci melancholijnych pieśni pasterzów kretańskich. Zamiaru tego jednak nie można było urzeczywistnić gdyż okazał się brak śpiewaka, któryby te pieśni znał i potrafił je odtworzyć.

Z kłopotu tego wybawili w końcu rodaków swoich nie kto inny, jeno sędziwy prezes gabinetu greckiego Venizelos rodem Kreteńczyk. Okazało się mianowicie, że znakomity ten mąż stanu nie tylko zna pieśni górali kretańskich, ale także rozporządza pięknym głosem tenorowym, którym gotów jest śpiewać tak, jak zawsze służył wspinającą się wyprawą.

I oto dzięki tak niezwyktemu pośrednictwu jednego z najwybitniejszych mężów

In hoc signo vinces! (W tym znaku zwyciężysz!)



Benjaminek pana Matuszewskiego.

Duchy, potrzebujące notówki

W pięknym francuskiem mieście Lionie mieszka pewne poczciwe małżeństwo, które na wojnie straciło jedynego syna.

Biedni rodzice nie mogą zapomnieć swego dziecka, posłuchali rady jednego z przyjaciół i postanowili poświęcić się spirytyzmowi.

Grecji stare pieśni kretańskie sięgające jeszcze czasów tureckich, uwiecznione będą na płytach gramofonowych.

W tym czasie zbliżył się do nich pewien młody szofer i oświadczył im, że jest specjalnie ukochany przez duchy i że może wywoływać wszelkich zmarłych.

Istotnie podczas seansów przewijał się szereg niezwykłych duchów.

Pewnego dnia zjawił się Mandrin, słynny rozbójnik stracony w r. 1755 po nim koresarz Sourcouf a nawet słynny bohater „Trzech muszkieterów” Dumasa dzielny Gaskończyk D'Artagnan.

Wszystkie te zjawy zwierzały się iż za życia zebrały liczne skarby (którzby to przy puszczał po kawalerze D'Artagnan?) i że mogą wskazać miejsca na ziemi gdzie te skarby są ukryte.

Przedtem jednak muszą wypróbować spirytystów czy są im dość posłuszni. Jeżeli spełnią wszelkie rozkazy duchów, otrzymają skarby.

Pierwszy rozkaz brzmiał:

„Włożyć 45 tysięcy franków do zapieczętowanej czarnym lakiem koperty i zostać to w ruinach zamku Laroche w lewym skrzydle. Pieniądze znikną na znak, iż duchy są zadowolone”

Naiwni i chciwi spirytyści złożyli 45 tysięcy franków i, o cud! Pieniądze istotnie zniknęły...

Teraz czekano na wskazówki duchów dotyczące się miejsca ukrycia skarbow.

Wskazówki zjawiały się i spirytyści szukali. Naprawdę!

Skarbow nigdzie nie znaleziono.

Wobec tego poszkodowani powzięli podejrzenie, że padli ofiarą oszustwa i złożyli skargę policji.

Ale już w tydzień potem, widocznie pod wpływem groźby jakiegos „ducha” skargę tę cofnęli.

Podczas gdy policja starała się wysłuchiwać tajemnice nastąpił nowy, sensacyjny zwrot w sprawie.

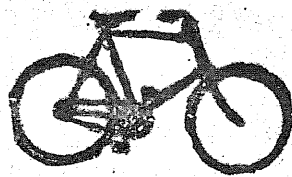
Do władz przyszedł list podpisany przez Marcela Kardec, wnuka spirytysty Allana Kardeca, zawierający rewelacje w sprawie zaginionej przed dwoma laty i znalezionej potem w Rodanie historycznej młodej kobiety, pani Hodoyer, Kardec wyjaśnił w liście, że kobieta padła ofiarą oszustów, którzy pod maską spirytystów wyłudziła od niej cały majątek.

Naprawa Konstytucji.



Sanacyjni chirurcy: Niech się pani nie obawia. Operacja będzie bardzo krótka...

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi



podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami,

Zbiór objaśnień warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr.Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
8 ros. z	Piramowicza	2,060	15,450	J. Andrzejewski	27.VII.31 r
37	Jakoba	560	4,200	S. Baranowski	"
38	"	320	2,400	S. Bułcharowski	"
47-yr	Nowo-Cegielniana	3,040	22,800	S. Jarzębski	"
64-bd	Drewnowska	840	6,300	W. Jeżewski	"
78	Franciszkańska	4,000	30,000	L. Kahl	"
120	Drewnowska	300	2,250	A. Karnawalski	"
122	"	500	3,750	S. Korn	28.VII.31 r
148-e	Lutomierska	360	2,700	J. Krzemieniewski	"
157-e	Zgierska	2,700	20,250	B. Lisowski	"
257	Piotrkowska	5,620	42,150	J. Łada	"
270-c	Zachodnia	64,780	485,850	K. Rossman	"
271-F	Sródmiejska	4,420	33,150	J. Rzymowski	"
272-b	"	840	6,300	A. Smoliński	"
275-b	Zachodnia	1,820	13,650	S. Szmidt	29.VII.31 r
288-aa	Mielczarskiego	22,940	172,050	E. Trojanowski	"
288-ac	"	3,100	23,250	H. Wardęski	"
288-ad	"	18,700	140,250	J. Andrzejewski	"
321-ki	"	5,120	38,400	S. Baranowski	"
466-a	Piłsudskiego	1,100	8,250	S. Bułcharowski	"
468-a	Cegielniana	24,000	180,000	S. Jarzębski	"
538	Piotrkowska	9,720	72,900	W. Jeżewski	30.VII.31 r
593	"	36,160	271,200	L. Kahl	"
593-a	Brzezna	59,940	449,550	A. Karnawalski	"
698	Piotrkowska	30,420	228,150	S. Korn	"
712-c	Karola	5,060	37,950	J. Krzemieniewski	"
765-e	Wólczajska	1,360	10,200	B. Lisowski	"
805-o	Zakątna	2,440	18,300	J. Łada	"
817-g	Lipowa	1,540	11,550	K. Rossman	"
1109-o	Sienkiewicza	24,180	181,350	J. Rzymowski	31.VII.31 r
1116	Kilińskiego	2,220	16,650	A. Smoliński	"
1274-a	Rokicińska	24,940	187,050	S. Szmidt	"
1626	Al. 1-go Maja	940	7,050	E. Trojanowski	"
1636/7	Wierzbowa	7,200	54,000	H. Wardęski	"
2085	Lipowa	520	3,900	J. Andrzejewski	"
2143	Nawrot	9,000	67,500	S. Baranowski	"
4051	Rzgowska	7,000	52,500	S. Bułcharowski	"

Łódź, dnia 1 maja 1931 roku

Rowery
Zawadzkiego Kamińskiego
i różnych znanych marek zagran. nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol”
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu tel 158-61

Krawiec męski St. Gajda

KILINSKIEGO 216
przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów Roboty pierwszorzędne. **Ceny niższe**

NASIONA
wszelkie pierwszej jakości przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodnictwa, polecają **SKŁADY L. Jasińskiego** prowadzone od 1870 r. w Łodzi, ul. Andrzeja 10 Tel. 168-56 w Łęczycy, Poznańska 30 Tel. 125 Cenniki na żąd. bezpłatnie

Dr. Felks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popo l.

Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczą niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczą nadmierną otyłość powodując prawidłową przemianę materji w organizmie

GASTROSA leczą chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszkiowe, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczą ból i stany zapalne (łaginy gardła, krtani, migdałów zapalenia dziaśel i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

FULMOSA leczą choroby płuc, usuwają kaszel i zaległnienie. Wzmocniają organizm przywracając apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu.

UROSOSA leczą cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Przedstawiciel na m. Łódź i Wojew. Łódzkie
Skład apteczny **M. WŁODAREK** ŁÓDŹ, RZGOWSKA № 7, Tel. 151-03



PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
istn. od roku 1886

St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandażu „Elasta” podług wymagań figury. Prostostrzymacze gorsety à la „HESSINGA” i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw zylakom, gruczolom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.

SPRZEDAM lub ZAMIENIĘ

gospodarstwo rolne 10-cio morgowe z budynkami w pobliżu Łodzi, a dom z ogródkiem w przedm. Łódź
Wiadomość: Szpitalna 8 Barnowski od 5—7

Tani tydzień następujących artykułów:

Voile bawełniane wykwintne wzory	od 1,28	Wetna na suknie damskie	od 3,15	Krośniak 80 cm,	od 1,13
Musliny najnowsze desenie	od 1,16	Moussline de laine	od 3,60	Madapolam 80 cm	od 1,46
Opal biały	od 2,55	Jedwab do prania	od 2,25	Nansug biały	od 2,18
Batyst biały	od 1,94	Posiadamy na składzie wielki wybór towarów			
Etamina	od 3,15	Sukunda, Braki i Resztki			
Nansug kolorowy	od 1,64	Zwracamy uwagę Szan. Klijehteli na artykuły W i d z e w s k i e			
Satyna kolorowa	od 3,02	specjalnej OK marki			
Ręcznikowe płótno	od 1,14	Tweedy na suknie	od 5,90	Obrusowe płótno białe	od 3,02
Ręcznik, płótno kol.	od 1,23	Tweedy na kostjumy	od 8,30	Obrusowe płótno kolor.	od 4,05
Ręcznik, płótno zak.	od 1,35	Kostjumowe	od 12,75	Podpinkowe 140 l.	od 2,46
Frotte na płaszcze kąpiel.	od 7,08			Podpinkowe II	od 2,07
				Maieracowe 90 cm,	od 1,62
				Wsypowe	od 2,50
				Płótno na rolety	od 3,63
				Płótno na harcarki	od 2,11

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICIŃSKA 54.

Dojazd Tramwajami 10 i 16



ZAWODOWE
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Fr. Grętkiewicza

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111 telefon 175-35

zawiadamiają, że nowy kurs dla pań i panów rozpocznie się dnia 6 maja 1931 r.

Informacji udziela zapisy przyjmuje Kancelaria Szkoły od godz. 9-ej rano, do 8-ej wiecz.

Nauka jazdy na samochod. 6-cio cylindrowych.

Najlepszy odbiór na detektor

maten,

kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn

za Zł. 25

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-05

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca obuwie, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

MUNDURKI letnie

do Gimnazjum Idzikowskiego

oraz do wszystkich innych szkół

po cenach reklamowych poleca

M. Migdał Łódź, Gdańska 59 tel, 108-30

Ważne dla Pp. Oficerów i Podof. Rezerwy

Krawiec wojskowy J. GRINER (egzyst. od r. 1902) 11-go LISTOPADA (Konstantynowska) 68, parter wykonywa wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najdokładniej po cenach i warunkach nader przystępnych

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 lamów Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Łącha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

ROZWÓJ

NIEDZIELNY
= DODATEK =
ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 3 MAJA 1931 r.

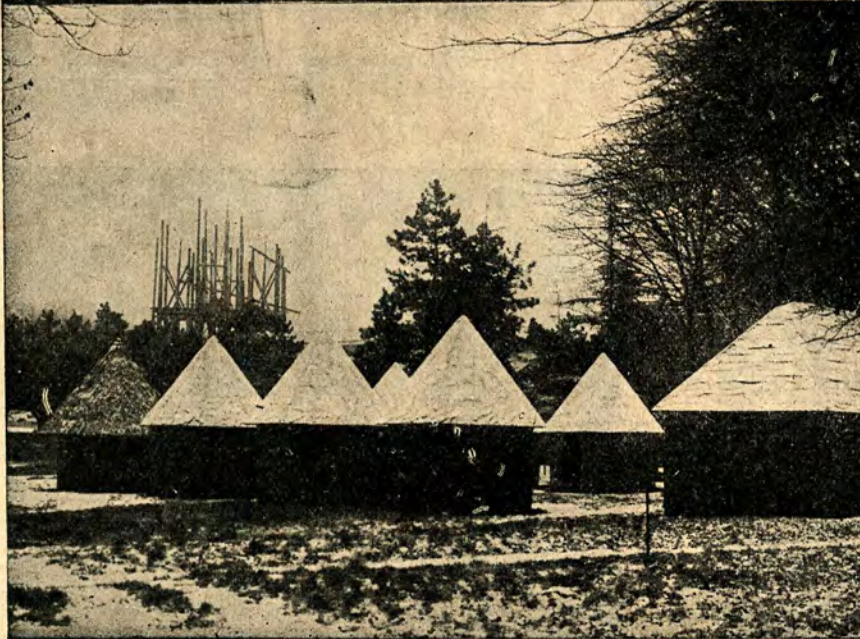


Przed otwarciem Wystawy Kolonialnej w Paryżu

*Fotografie dostarczone redakcji
przez p. Pawła Simona, dyrektora
Biura Propagandy Narodowej
Francuskiej w Turynie.
Otwarcie Wystawy nastąpi w
czerwcu r. b.*

Afryka

Indochiny





Dyrektorzy Targów Międzynarodowych w Poznaniu: Stefan Ropp (z lewej) i konsul Finlandji, Mieczysław Krzyżankiewicz (z prawej).



Laureatem nagrody muzycznej na rok 1931 został prof. Niewiadomski.



Alcala Zamora, prezydent republiki hiszpańskiej i premier.



Aleksander Lerroux, minister spraw zagranicznych.



Laureatem nagrody literackiej m. Warszawy został zasłużony pisarz, Zdzisław Dębicki. Wyróżnienie to zostało powitane z uznaniem przez szeroki ogół społeczeństwa.



Posiedzenie Włoskiej Akademii Nieśmiertelnych w obecności Benito Mussoliniego, której przewodniczy nowoobраниy prezes, senator markiz Guglielmo Marconi.



Indalcio Prieto, rewolucjonista i emigrant, opuścił Paryż, by udać się do Madrytu i objąć tekę ministra skarbu republiki. Na zdjęciu Prieto oparty o pręt autobusu.



Grupa uczestniczek uroczystości jubileuszowych Związku zaw. kobiet pracujących w handlu i biurowości.



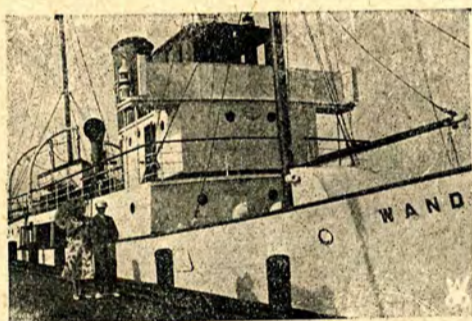
Pomorska Izba Rolnicza: Żeńskie Kursy Rolnicze Gospodarstwa Domowego w Redłowie.



Jedno z ostatnich zdjęć światowej artystki filmowej, Mary Doran.



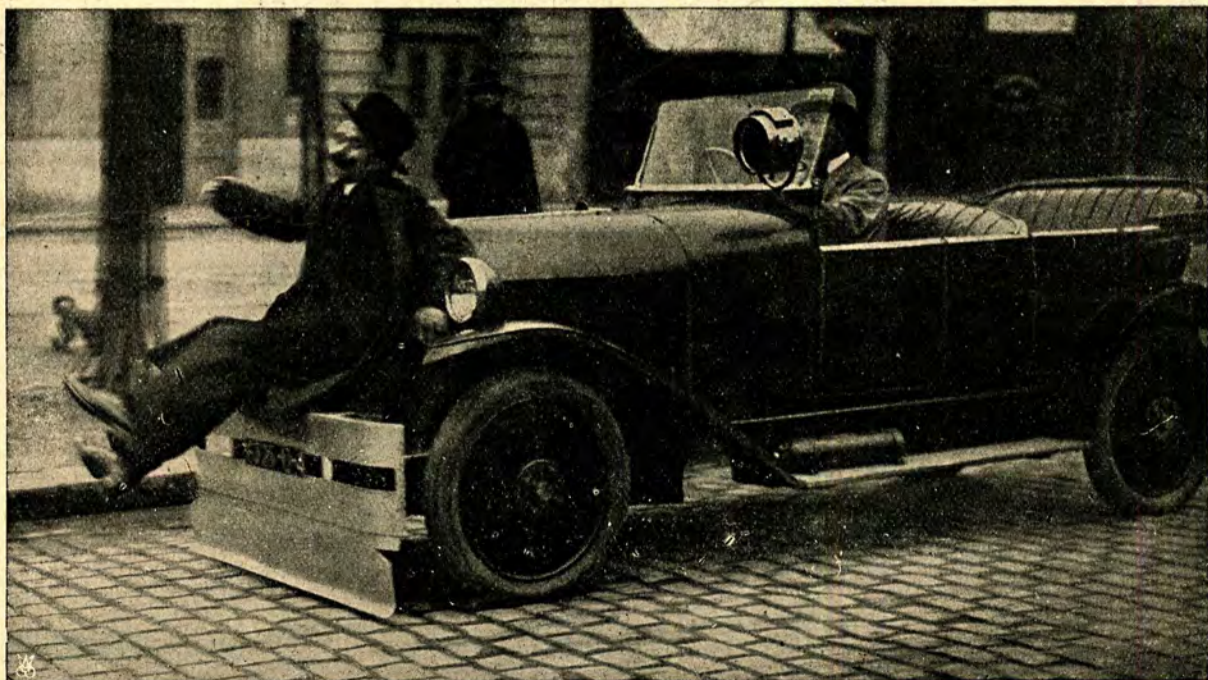
Z dalekiej północy: przystań łodzi rybackich na wybrzeżu Norwegii.



Polski zarybek morski: silna flota to gwarancja mocarstwowego charakteru Polski.



Klęska głodu w Arkansas, o której pisaliśmy niedawno, wciąż jeszcze daje się we znaki milionowym rzeszom ludności. Czerwony Krzyż amerykański zajął się zwłaszcza dożywianiem dzieci.



Troszkę „zawiany” obywatel nie znalazł w całym mieście odpowiedniejszego miejsca na chwilowy odpoczynek.

Udoskonalamy
stale
nasze wyroby!

kupujcie

MYDŁO FAMILIJNE
TOW. AKC.
FR. PULSA
WARSZAWA

**PULSA
MYDŁA**



Para przyjaciół: wychowanek zakonników, osiadłych w górach św. Bernarda.



Kolory materjały i ręce



chroni łagodna
piana
płatków mydlanych

LUX

Obecnie znacznie tańsze!

LX 4-38 P

Nawet koń jest ciekaw, jakie horoskopy dla wyznawców „totka” przyniesie wiosenny sezon.



Nad Wisłą. Wydobywanie piasku i żwiru.

**Czytajcie
i
prenumerujcie
„7 DNI”**

Nie przykład teściowej i nie symbol grozy, tylko Marie Dressler, słynna amerykańska artystka filmowa, w jednej ze swych fenomenalnych kreacji.